



Analiza KBN

Nr 5 (85) / 2021

15 kwietnia 2021 r.



Niniejsza publikacja ukazuje się na warunkach międzynarodowej licencji publicznej
Creative Commons 4.0 – uznanie autorstwa – na tych samych warunkach – użycie niekomercyjne.

This work is licensed under a [Creative Commons Attribution – NonCommercial – ShareAlike 4.0 International License](https://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/)

Rywalizacja i współpraca państw arabskich w przestrzeni kosmicznej

Paweł Frankowski

Pierwsze dwie dekady XXI wieku pokazały bezprecedensowy wzrost liczby państw posiadających technologie kosmiczne i korzystających z nich. Coraz to nowe podmioty dołączają do grona operatorów satelitów telekomunikacyjnych i obserwacyjnych. Jednocześnie wzrasta liczba podmiotów oferujących usługi wynoszenia w przestrzeń kosmiczną. Osiągnięcia kolejnych firm wzorujących się na komercyjnym sukcesie Space X sprawiają, że wykorzystaniem przestrzeni kosmicznej zaczynają interesować się przywódcy państw wcześniej obserwujący z boku wyścig o prymat w przestrzeni kosmicznej. Dotyczy to nie tylko działań podejmowanych przez Chiny czy Indie, których celem jest wykorzystanie przestrzeni kosmicznej jako elementu potęgi państwa w skali globalnej, ale również państw, które dotychczas skupiały się na regionalnym wymiarze potęgi, takich jak państwa Zatoki Perskiej. Choć porozumienie Arabsat, którego zadaniem jest dostarczanie satelitarnych usług telekomunikacyjnych państwom arabskim liczy sobie już 45 lat, to państwa członkowskie nie przejawiały istotnej aktywności w zakresie wykorzystania przestrzeni kosmicznej wykraczającej poza przesyłanie sygnału radiowego. Znacząca zmiana dokonała się w pierwszej dekadzie XXI wieku, wraz z utworzeniem The Mohammed Bin Rashid Space Centre w Zjednoczonych Emiratach Arabskich (ZEA) w 2006 roku, który to ośrodek na przestrzeni kilkunastu lat zdołał

przekształcić Emiraty w mocarstwo kosmiczne. Wraz z powstaniem agencji kosmicznej ZEA w 2014 r. i dzięki budżetowi agencji rządu 5 mld USD, państwo to postawiło sobie ambitne cele w zakresie eksploracji kosmosu. 9 lutego 2021 roku, dzięki sukcesowi [misji Hope](#), ZEA stały się piątym państwem na świecie, które zdołało umieścić działającego satelitę na orbicie Marsa. Jednocześnie ogłoszono, że w 2024 roku odbędzie się bezzałogowa misja na Księżyc. Ambicje ZEA w zakresie eksploracji kosmosu nie pozostały bez odpowiedzi ze strony największego państwa Zatoki Perskiej – Arabii Saudyjskiej. W 2018 roku powołano Saudi Space Commission i zgodnie z założeniami do 2030 roku na saudyjski program kosmicznych wydatkowane zostanie ponad 2 mld USD. Ma to na celu przyciągnięcie inwestycji zagranicznych do saudyjskiego przemysłu kosmicznego i stworzenie kilku tysięcy miejsc pracy. Ogłoszono również zamiar przyjęcia saudyjskiego programu kosmicznego, jednak dokładna data nie została podana. Warto zauważyć, że utworzenie saudyjskiej komisji kosmicznej jest kolejnym z etapów budowania potęgi kosmicznej przez Arabię Saudyjską, gdyż od 1977 roku funkcjonuje Saudi Arabian National Centre for Science and Technology (SANCST), przekształcona w 1985 roku w King Abdulaziz City for Science and Technology (KACST). KACTST w latach 2000-2019 zdołało umieścić na orbicie okołoziemskiej 16 saudyjskich satelitów, zarówno telekomunikacyjnych, jak i służących do obserwacji Ziemi. Satelity SaudiSat 5A i 5B, wyniesione na orbitę w 2018 r., dostarczają zdjęcia wysokiej rozdzielczości na potrzeby saudyjskich agencji rządowych.

Wraz z rozwojem arabskich programów kosmicznych w państwach bez wątpienia posiadających istotne fundusze na rozwój zarówno technologii kosmicznych, jak i systemów wynoszenia pojawiają się pytania, jakie implikacje dla bezpieczeństwa regionalnego i globalnego niesie za sobą pojawienie się nowych podmiotów wśród mocarstw kosmicznych. Pierwsza wątpliwość dotyczy militarnego wykorzystania technologii kosmicznych będących w posiadaniu ZEA i Arabii Saudyjskiej, a szerzej: ich wykorzystania dla bezpieczeństwa państwa. Ponieważ zarówno ZEA, jak i Arabia Saudyjska budują swoje bogactwo na wydobyciu surowców naturalnych, podstawowym celem posiadania niezależnego systemu satelitów obserwacyjnych jest ochrona i monitoring infrastruktury przemysłowej. Zaangażowanie militarne Arabii Saudyjskiej w konflikt w Jemenie pociąga za sobą konieczność operowania danymi pozyskanymi za pośrednictwem obserwacji satelitarnej SaudiSat 5A i 5B. Z dużym prawdopodobieństwem doświadczenia zdobyte przez wojska saudyjskie w Jemenie posłużą dalszemu rozwojowi potęgi militarnej Arabii Saudyjskiej, również w wymiarze wykorzystania przestrzeni kosmicznej.

Zdolności kosmiczne wspomnianych państw arabskich mają także charakter demonstracyjny. Rozwój programów kosmicznych ma na celu zachęcenie kontrahentów z państw arabskich do korzystania z technologii i doświadczenia inżynierów z ZEA i Arabii Saudyjskiej, zwłaszcza że satelity obserwacyjne SaudiSat zostały opracowane i wykonane wyłącznie przez saudyjski sektor kosmiczny. Warto zauważyć, że logika działania nowych mocarstw kosmicznych podąża jednak za działaniami wielkich potęg i militarne wykorzystanie przestrzeni kosmicznej będzie zapewne następnym krokiem w arabskich programach kosmicznych. Inwestycje w technologie kosmiczne mają charakter uniwersalny i służą budowie zdolności przemysłowych państwa jak również podkreśleniu autonomii państwa jako takiego. W przypadku Arabii Saudyjskiej jako największego państwa regionu ma to znaczenie drugoplanowe, ale dla ZEA podkreślenie odrębności technologicznej i wyjątkowości ma również na celu wzmocnienie władzy na poziomie wewnętrznym państwa.

Niepewność jaka pojawia się wraz z rozwojem arabskich programów kosmicznych dotyczy potencjalnych sojuszy zawieranych pomiędzy mocarstwami kosmicznymi. Z analizy aktywności kosmicznej ZEA i Arabii Saudyjskiej wynika, że państwa te korzystają z różnych technologii i współpracują z Federacją Rosyjską, Chinami, Japonią, [UE](#) i Stanami Zjednoczonymi w zakresie budowy satelitów oraz wynoszenia w przestrzeń kosmiczną. Prawie nieograniczone zasoby finansowe państw Zatoki sprawiają, że są one pożądanym klientem w każdym państwie i globalne firmy sektora kosmicznego konkurują o zamówienia z państw Zatoki. Jest to z jednej strony pozytywny przekaz, pokazujący perspektywy współpracy w przestrzeni kosmicznej, jednak transfer i wykorzystanie technologii, istotnej z militarnego punktu widzenia, może budzić wątpliwości dotyczące zamiarów państw Zatoki Perskiej. Pojawia się bowiem niepewność co do przyszłości zawieranych sojuszy odnośnie do wykorzystania zasobów kosmicznych.

Eksploatacja przestrzeni kosmicznej ma także wymiar prestiżowy i służy budowaniu pozycji międzynarodowej. Ośmiodniowa misja astronauty z ZEA Hazza Al Mansouriego w 2019 r. na międzynarodowej stacji kosmicznej sprawiła, że ZEA stały się czterdziestym państwem na świecie, którego obywatel odbył podróż kosmiczną. Ambicje ZEA sięgają dalej i poza misją marsjańską planowane jest zbudowanie portu kosmicznego we współpracy z Virgin Galactic. Budowanie potęgi kosmicznej Arabii Saudyjskiej widać w przyjętej inicjatywie dyplomatycznej tego państwa, którego efektem było zorganizowanie w październiku 2020 szczytu państw grupy G20 posiadających zasoby kosmiczne. Spotkanie to, na [szczyblu szefów agencji kosmicznych państw G20](#), było pierwszym wydarzeniem tego typu, które z założenia ma wpisywać się w program ONZ [Space2030: Space as a driver for peace](#). W spotkaniu wzięli udział także przedstawiciele OECD, firm sektora kosmicznego oraz eksperci zajmujący się wykorzystaniem przestrzeni kosmicznej.

Ambicje kosmiczne państw Zatoki Perskiej, w połączeniu z zasobami finansowymi tych państw tworzą istotny problem związany z rozkładem potęgi mocarstw kosmicznych. Pojawienie się w krótkiej perspektywie dwójki graczy odnoszących mierzalne i znaczące sukcesy w eksploracji przestrzeni kosmicznej sprawia, że współzawodnictwo o zasoby kosmiczne, dostęp do informacji o krytycznym znaczeniu dla bezpieczeństwa, jak i zdolności pozwalające na kontrolę przestrzeni kosmicznej przybiera zupełnie inny charakter, niż miało to miejsce w ostatniej dekadzie.